

MATERIAŁ INFORMACYJNY

# Chcą promować twórczość artystów z województwa

● Celem Dolnośląskiego Stowarzyszenia na Rzecz Upowszechniania Kultury i Sztuki Osób Niepełnosprawnych Widnokrąg jest wspieranie lokalnych artystów



Tadeusz Sambrski, członek zarządu UMWD we Wrocławiu

Prezesem wrocławskiej organizacji jest Leszek Kopeć, który od małego związany jest ze sztuką, a w szczególności z muzyką – gra, pisze teksty i śpiewa.

– Dolnośląskie Stowarzyszenie na Rzecz Upowszechniania Kultury i Sztuki „Widnokrąg” powstało po to, aby dać szansę wielu lokalnym artystom, którzy naprawdę są bardzo utalentowani. Chcemy pokazywać ich twórczość. Są to często ludzie mało znani. My chcemy to zmienić – mówi Leszek Kopeć.

Wszystko tak naprawdę zaczęło się w 1989 roku, kiedy to Leszek Kopeć rozpoczął prace

w ośrodku dzieci niewidomych przy ul. Kasztanowej 3a we Wrocławiu.

– Prowadziłem zajęcia muzyczne i radiowe. Wtedy po raz kolejny zrozumiałem, że można przekraczać granice niepełności realizując cele życiowe poprzez sztukę. Zauważyłem, że dzieci po ukończeniu szkoły, mimo wielu wspiańskich udołowań w kierunku wokalnym, muzycznym, aktorskim czy dziennikarskim, nie mają możliwości realizowania się w tych kierunkach – opowiada.

Podkreśla, że powodem jest fakt, że nie ma nikogo, kto

## Rozmowa

Mamy uzdolnioną artystycznie młodzież. Chcemy pomagać im w rozwijaniu swoich talentów

**Jakie projekty udało się zrealizować dzięki dofinansowaniu z Urzędu Marszałkowskiego Województwa**

Dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego udało nam się zorganizować Festiwal Złota Nutka w Kudowie-Zdroju. Impreza miała na celu promowanie talentów muzycznych dzieci niewidomych, słabowidzących oraz z rodzin wielodzietnych w wieku od 8 do 16 lat. Gwiazdą festiwalu była Majka Jeżowska, która dała świetny koncert. Uczestnicy imprezy byli zachwyceni. Zawsze powtarzam, że my promujemy sztukę. Nie ma sztuki dla osób niepełnosprawnych. Może być ona dobra lub zła. Chcemy, żeby była oceniana nasza twórczość i talent. Cały czas w tym zakresie usłamy ludzi.

**Jakie jeszcze projekty zostały zrealizowane przy udziale środków z Urzędu Marszałkowskiego Województwa**

Dolnośląskiego? Jedną z ważnych imprez, którą co roku organizujemy, jest Widnokrąg Festiwal – Jaromark Artystyczny. Początkowo był realizowany przy współpracy z Polskim Związkiem Niewidomych. Teraz tworzymy go wraz z Urzędem Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego. Impreza organizowana jest w Cieplicach i cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, z czego oczywiście jesteśmy zadowoleni. Osoby, które biorą udział w festiwalu, mają możliwość zaprezentowania swoich umiejętności muzycznych, recytatorskich, a także teatralnych. Chciałbym zaznaczyć, że mamy bardzo uzdolnioną artystycznie młodzież. Jest wielu lokalnych artystów, których chcemy wspierać i pokazywać ich twórczość.

**Jakie jeszcze ważne projekty zostały zrealizowane?**

Na pewno warto wspomnieć o koncertach, które corocznie organizujemy. Występujemy



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

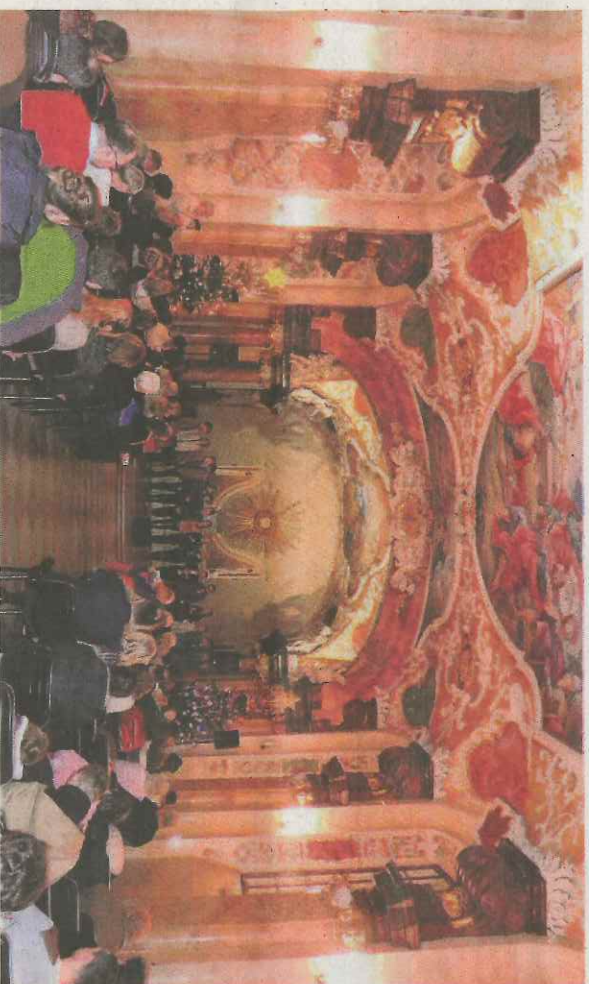
**Leszek Kopeć, Dolnośląskie Stowarzyszenie na Rzecz Upowszechniania Kultury i Sztuki Osób Niepełnosprawnych**

zarówno we wrocławskich ośrodkach kultury, jak i gminnych. Wszystkie koncerty cieszą się dużym powodzeniem. Dla nas jest cenne to, że ludzie przychodzą na nasze koncerty i wraz z nami śpiewają koledzy. Dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego udało nam się także wydać płytę z koledżami pod tytułem „W Betlejem już”. Nagrali ją nasz zespół „Do czasu”. Istnieje on od 1989 roku. Skład grupy często się zmienia, przychodzi nowi członkowie. Stąd też taka nazwa zespołu.

**Z tego, co wiem, duży nacisk kładą Państwo na kształcenie młodzieży w kierunku artystycznym.**

Oczywiście. To jest dla nas bardzo ważne, aby rozwijać pasję i zainteresowania u dzieci i młodzieży. Kluczowe jest to, aby im pomagać w realizowaniu marzeń. Po to też powstało nasze stowarzyszenie. Prowadzimy warsztaty artystyczne w zakresie nauki śpiewu, ruchu scenicznego czy dykcji. Dzięki temu uczestnicy zajęć mogą otrzymać praktyczne porady. Otrzymują też zadania do ćwiczenia w domu. Chętnych do udziału w warsztatach nie brakuje.

**Dużym zainteresowaniem cieszą się także zajęcia radiowe, podczas których po-**



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Koncerty członków stowarzyszenia cieszą się dużym zainteresowaniem



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

W stowarzyszeniu młodzież może rozwijać swoje talenty artystyczne



Dolny Śląsk

kazujemy, jak wygląda praca dziennikarza, na czym polega i co jest w niej najciekawsze. Chciałbym podkreślić, że dzięki Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Dolnośląskiego posiadamy własne radio. Mamy dwa niezależne kanały: „Szafi” i „Muzyczna cyganeria”. Pracują w nich zarówno osoby niewidome i słabowidzące, jak również wolontariusze. Chciałbym zaprosić wszystkich do odwiedzenia naszej strony internetowej: [www.widnokrąg.org](http://www.widnokrąg.org).

**Jak zaczęła się Pana przygoda z muzyką?**

Zacznę od tego, że sztuka była dla mnie sposobem na życie. Los chciał, bym uczył się życia, będąc osobą niewidomą. Na swojej drodze spotykałem ludzi, którzy mocno reagowali, gdy dowiadawali się, że jestem osobą niewidomą. W wielu przypadkach spotykałem się z przesadą, ilością, co sprawiło, że czułem się trochę niekomfortowo. Od najmłodszych lat kształtowałem wrażliwość muzyczną. W 1980 roku po raz pierwszy spróbowałem swoich sił na dużej scenie. Wziąłem udział w imprezie „Nocne Śpiewanie”, która odbyła się w Toruniu. Było to taki festiwal, na którym śpiewano piosenki z gatunku turystycznej i poetyckiej. Co ciekawe, udało mi się tę imprezę wygrać. Otrzymałem pierwszą nagrodę za piosenki autorskie. Tak naprawdę od tego wszystko się zaczęło. To dało mi motywację do rozwijania swojego talentu. Od tej chwili coś w moim życiu się zmieniło na lepsze. Zaczęłem częściej brać udział w podobnych imprezach i to z sukcesami. Postanowiłem też pisać i komponować coraz więcej nowych piosenek. Po jakimś czasie stwierdziłem, że sztuka nadal jest mojemu życiu sens. Dziś nie wyobrażam sobie życia bez niej. Wiedziatem już, że ludzie chcą słyszeć piosenek, mojego śpiewania, i nieważne jest dla nich, czy widzę, czy nie widzę. Liczy się tylko twórczość. To jest dla mnie bardzo cenne i chcę to rozwijać.